

Sygn. akt IC 1465/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2013r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący – SSRSylvia Bańka – Mrozewska

Protokolant – Mariola Olechno

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2013r.

na rozprawie

sprawy z powództwa

M. S. (1) i A. S. (1)

przeciwko

E. G.

o zapłatę

- I. zasądza od pozwanej E. G. na rzecz powódki M. S. (1) kwotę 4.750 (cztery tysiące siedemset pięćdziesiąt) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 05 lipca 2012r. do dnia zapłaty;
- II. zasądza od pozwanej E. G. na rzecz powódki A. S. (1) kwotę 4.750 (cztery tysiące siedemset pięćdziesiąt) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 05 lipca 2012r. do dnia zapłaty,
- III. dalej idące powództwa oddala;
- IV. zasądza od powódek M. S. (1) i A. S. (1) na rzecz pozwanej E. G. kwoty po 197,78 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

UZASADNIENIE

Powódki M. S. (1) i A. S. (1) reprezentowane przez zawodowego pełnomocnika wniosły o zasądzenie od pozwanej E. G. na rzecz każdej z nich kwot po 15.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podały, iż są córkami zmarłego w dniu 14 grudnia 2011r. W. T.. Spadkodawca pozostawił testament, w którym do dziedziczenia powołał w całości pasierbicę E. G.. Gdyby zmarły nie pozostawił testamentu z mocy ustawy dziedziczyłyby po nim powódki i jego żona T. T. po 1/3 części każda z nich.

Powódki wskazały również, że zgodnie z art. 991 k.c. uprawnione są do otrzymania od pozwanej z tytułu zachowku po 1/6 wartości spadku. Zaznaczyły przy tym, że nie otrzymały od ojca żadnych darowizn.

M. S. (1) i A. S. (1) podały, że w skład spadku po W. T. weszło mieszkanie, położone w J. przy ul. (...), lokata pieniężna w Banku (...) na sumę 17.000 złotych oraz inne rzeczy ruchome, w tym złota biżuteria po pierwszej żonie E. T.. Według powódek wartość całej masy spadkowej oszacować można na około 90.000 złotych. Natomiast wartość mieszkania, które zostało zbyte w październiku 2011r. - to kwota 80.000 złotych.

Powódki podniosły, że wystąpiły bezskutecznie do pozwanej o spłatę przysługujących im roszczeń, stąd też ich żądania są uzasadnione i konieczne.

Pozwana E. G. reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od pozwanych kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniosła, że spadkodawca powołał ją do dziedziczenia, albowiem córki nie zajmowały się nim i jego żoną. Jej dziedziczenie wynikało z potrzeby zadośćuczynienia zasadom współżycia społecznego, było wyrazem odwdziżenia się za pomoc i opiekę.

Pozwana podała, że w skład spadku po W. T. wchodziło mieszkanie położone w J. przy ul. (...). Lokal ten został nabyty przez spadkodawcę w dniu 06 września 2011r. i wówczas został wyceniony na kwotę 51.900 złotych. Mieszkanie to nie jest jednak warte nawet ceny ustalonej w dacie jego nabycia. Położone jest bowiem na poddaszu, toaleta znajduje się na parterze. Ponadto jest bardzo zaniedbane i praktycznie nie nadaje się do zamieszkania.

Pozwana wskazała również, że lokata w banku została zlikwidowana przed śmiercią spadkodawcy i nie wchodzi w skład masy spadkowej. Podała, że nie ma wiedzy o innych rzeczach ruchomych w tym złotej biżuterii, które miałyby wchodzić do spadku po W. T.. Przyznała, że jej matka otrzymała od spadkodawcy pierścionek zaręczynowy i obrączkę, przy czym nie ma wiedzy, czy zostały one przez niego nabyte, czy pozostały po zmarłej żonie.

W toku procesu strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 kwietnia 2009r. W. T. i T. W. zawarli w (...) Bank S.A. we W. umowę lokaty w kwocie 16.000 złotych na okres 6 miesięcy.

/ **dowód** : pismo (...) Bank S.A. we W. z dnia 31.10.2012r. – k. 36 /

W dniu 06 września 2011r. W. T. nabył od Gminy J. wynajmowany wcześniej lokal mieszkalny w J. przy ul. (...), położony na drugim piętrze, składający się z jednego pokoju, kuchni oraz pomieszczeń przynależnych, tj. piwnicy, trzech strychów, komórki i WC o łącznej powierzchni 46,81 m². Cena lokalu została ustalona na kwotę 51.900 złotych.

/ **dowód** : umowa sprzedaży lokalu mieszkalnego i umowa użytkowania wieczystego

gruntu z dnia 06.09.2011r. – k. 48 -52 akt sprawy /

W dniu 05 grudnia 2011r. T. W. rozwiązała lokatę w (...) Bank S.A. we W., wypłacając środki w wysokości 17.920,06 złotych.

/ **dowód** : pismo (...) Bank S.A. we W. z dnia 31.10.2012r. – k. 36 /

W. T. zmarł w dniu 14 grudnia 2011r. w J.. Do kręgu spadkobierców ustawowych należą jego córki: A. S. (1) i M. S. (1) oraz żona T. W.. W wyniku sporządzenia przez W. T. testamentu notarialnego w dniu 05 października 2011r. spadek w całości nabyła jego pasierbica E. G..

/ **dowód** : testament z dnia 05.10. 2011r. - k. 6 akt sprawy,

postanowienie Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 11.05.2012r. - k. 24

akt sprawy o sygn. I Ns 295/12 /

W skład spadku po W. T. wchodził lokal mieszkalny, położony w J. przy ul. (...) o wartości 30.000 złotych.

/dowód: odpis zwykły księgi wieczystej Kw nr (...) - k. 10-15 akt

sprawy /

Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe (...) s.c. w J. w dniu 16 grudnia 2011r. wystawiło na M. S. (1) dwie faktury za usługi pogrzebowe związane z pochówkiem W. T. na kwoty 4.700 złotych i 800 złotych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w W. Oddział w K. wypłacił na konto Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowego (...) s.c. w J. należny M. S. (1) zasiłek pogrzebowy po zmarłym W. T. w kwocie 4.000 złotych. Pozostała kwota za usługi pogrzebowe w wysokości 1.500 złotych została pokryta przez T. W..

/ dowód : faktury VAT z dnia 16.12.2011r. – k. 89 -90 akt sprawy,

pismo ZUS O/K. z dnia 20.11.2012r. – k. 124 akt sprawy,

dowód wpłaty - k.102

zeznania powódki A. S. (1) – k. 168, k.168v akt sprawy,

zeznania powódki M. S. (1) – k. 169 akt sprawy,

zeznania pozwanej E. G.– k. 170 akt sprawy /

Kontakty W. T. z córkami A. S. (1) i M. S. (1) były poprawne choć nie tak częste jak z córką jego żony E. G.. W. T. i T. W. na ogół radzili sobie sami w codziennych obowiązkach. Problem pojawiał się kiedy jedno z nich było chore. Wówczas korzystali z pomocy rodziny E. G., a rzadziej z pomocy M. S. (1) i jej rodziny.

/ dowód : zeznania świadków: T. T. – k.63 – 64

akt sprawy

G. S. – k. 146 v akt sprawy

M. S. (2) – k. 118 v akt sprawy

R. P. – k. 146 v akt sprawy /

A. F. – k. 146 akt sprawy,

M. S. (3) – k. 147 akt sprawy,

A. S. (2) – k. 148 akt sprawy /

Sąd zważył co następuje:

Powódki oparły swoje żądania o treść art. 991 § 1 k.c. Jak wynika z tego przepisu zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek).

Przed rozpoczęciem rozważań w zakresie należnych powódkom kwot z tytułu zachowku w pierwszej kolejności odnieść należało się do podniesionego przez pozwaną zarzutu sprzeczności żądań z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

W tym miejscu przywołać należało wyrok z dnia 25 stycznia 2000 r., IV CKN 250/00, w którym Sąd Najwyższy wskazał, iż zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu i pozbawić tego udziału na podstawie art. 5 k.c. można tylko w sytuacjach rzeczywiście wyjątkowych. W uzasadnieniu Sąd podkreślił, iż powoływać się na ten przepis można w sytuacjach zupełnie wyjątkowych z uwagi na zaistnienie szczególnych okoliczności.

Zdaniem Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie takie szczególne okoliczności nie zachodziły. Osłabienie bowiem więzi rodzinnych pomiędzy córkami a ojcem nie mogło prowadzić do pozbawienia ich prawa do zachowku w świetle art. 5 k.c. Brak było podstaw, aby twierdzić, iż roszczenia A. S. (1) i M. S. (1) pozostają w sprzeczności z normami społecznymi. Sąd nie podzielił argumentów pozwanej odnośnie nie utrzymywania kontaktów ze spadkodawcą, nie udzielania mu pomocy w chorobie. Oceniając tę kwestię należało przeanalizować całokształt okoliczności sprawy. Niewątpliwie relacje powódek ze spadkodawcą różniły się od stosunków jakie miała z nim i jego żoną pozwana. Jednak nie doszło do całkowitego zerwania więzi pomiędzy córkami a ich ojcem. Jak wynikało z zeznań świadków: M. S. (3), A. S. (2), M. S. (4) powódki interesowały się losem ojca. Może nie były aż tak mocno zaangażowane w jego życie, które ułożył sobie z kolejną kobietą, ale ich działanie nie było nacechowane złą wolą. Okoliczność tą potwierdziła sama żona spadkodawcy T. W., która podała, że M. S. (1) również kilka razy jeździła z ojcem do lekarza. Także z zeznań pozwanej wynikało, że kiedy jej relacje z matką nie były dobre, to W. T. odwiedzał swoją córkę M. S. (1). Kontakty A. S. (1) ze spadkodawcą siłą rzeczy były ograniczone i sprawdzały się w przeważającej mierze do rozmów telefonicznych. Wynikało to z faktu, iż zamieszkuje ona w W. i odwiedziny ojca odbywały się przy ważniejszych wydarzeniach rodzinnych.

Dokonując osądu roszczenia o zachówek trzeba mieć na uwadze, że prawo uprawnionego do zachowku przysługujące ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31.03.2011r., sygn. akt I ACa 99/11). Z uwagi na charakter zachowku pozbawienie go na podstawie art. 5 k.c. musi zatem sankcjonować wyłącznie rażące przypadki nadużycia tego prawa. Doniosłość skutków związanych z pozbawieniem prawa do zachowku uzasadnia przyjęcie, że postępowanie uprawnionych do zachowku musi być rażąco naganne oraz cechować się złą wolą po ich stronie.

Reasumując powyższe rozważania Sąd uznał, iż żądania powódek zapłaty z tytułu zachowku nie były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie stanowiły nadużycia prawa, które ostatecznie pozwoliłoby na oddalenie powództwa.

Przechodząc do rozważań w zakresie należnych powódkom kwot z tytułu zachowku w pierwszej kolejności ustalić należało czystą wartość spadku, obliczając wartość aktywów spadkowych i odejmując od nich pasywa. Obliczenie wartości stanu czynnego spadku pozwala na ustalenie tzw. substratu zachowku. Jest to wartość, która stanowi podstawę ustalenia sumy stanowiącej zachówek należny uprawnionemu.

Udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku zostaje ustalony zgodnie z art. 992 k.c.. Uzyskany w ten sposób ułamek mnoży się przez jedną drugą lub dwie trzecie. W ten sposób otrzymuje się ułamek, przez który należy pomnożyć substrat zachowku. Wynik mnożenia stanowi wielkość zachowku (vide: Elżbieta Skowrońska – Bocian w: Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2008, str. 182-185; Andrzej Kidyba w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV, Spadki, Lex 2012).

Bezspornie w skład masy spadkowej po W. T. wchodził lokal mieszkalny, położony w J. przy ul. (...). Mieszkanie to zostało nabyte przez spadkodawcę w dniu 06 września 2011r. Cenę lokalu ustalono w umowie na kwotę 51.900 złotych. Powódki wskazywały wartość tej nieruchomości na kwotę 80.000 złotych. Natomiast pozwana twierdziła, że

jej wartość nie jest większa niż 30.000 złotych. Podnosiła przy tym na zły stan techniczny lokalu i konieczność jego wyremontowania.

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na powódkach Tymczasem brak było jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej ze strony pełnomocnika powódek, zmierzającej bezpośrednio do ustalenie wartości tego składnika spadkowego dla potrzeb obliczenia zachowku, czyli według stanu na datę śmierci spadkodawcy – tj. 14 grudnia 2011r. i cen aktualnych (vide: uchwała S.N. z dn. 26.03.1985r., II CZP 75/84, OSN 1985, nr 10, poz. 147, uchwała S.N. z dnia 17.05.1985r., III CZP 69/84, OSN 1986, nr 3, poz. 24). Ostatecznie więc Sąd przyjął wartość jedynie przyznaną przez pozwaną do kwoty 30.000 złotych. Zdaniem Sądu brak było też podstawy do przyjęcia wartości lokalu stanowiącej cenę z umowy z dnia 06 września 2011r. Kwota ta była tylko umowna, a zatem mogła nie odzwierciedlać rzeczywistej wartości nieruchomości, a poza tym nie uwzględniała stanu na datę śmierci spadkodawcy. Brak wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości uniemożliwił ostatecznie zweryfikowanie wartości podawanej przez stronę powodową na kwotę 80.000 złotych. Sąd nie miał również wiedzy specjalnej, czy cena wynikająca z umowy z dnia 06 września 2011r. jest odzwierciedleniem wartości mieszkania według stanu na 14 grudnia 2011r. i cen aktualnych.

W ocenie Sądu orzekającego powódki nie udowodniły również, iż w skład masy spadkowej po W. T. wchodziły ruchomości oraz biżuteria. Przeprowadzone w tym zakresie postępowanie dowodowe nie pozwoliło na takie ustalenia. Wprawdzie świadkowie S. W., A. W., P. G. zeznali, że żona spadkodawcy T. W. posiadała biżuterię w postaci łańcuszka, pierścionka, obrączki. Jednak nikt nie potrafił określić, czy kosztowności te pozostały po poprzedniej żonie spadkodawcy, czy też zostały nabyte w trakcie związku spadkodawcy z T. W.. Ponadto świadkowie nie określili jaka konkretnie biżuteria pozostała na dzień śmierci W. T., tj. na dzień 14 grudnia 2011r.

M. S. (1) i A. S. (1) zeznały, że ojciec pokazywał im złotą biżuterię w postaci pięciu pierścionków złotych, łańcuszka i dwóch obrączek. Ostatni raz kosztowności te widziały jednak w 2003r. - po śmierci poprzedniej żony spadkodawcy.

Reasumując rozważania w tym zakresie stwierdzić należało, że powódki ostatecznie nie wykazały, jaka biżuteria pozostała po śmierci spadkodawcy, czy stanowiła ona wyłączną własność jednego z małżonków – w tym spadkodawcy, czy też była wspólnością majątkową i przede wszystkim jaka mogła być wartość tych składników majątkowych. Zeznania świadków w tej części były zbyt ogólne i nie pozwoliły na dokonanie konkretnych ustaleń. Podobnie w oparciu o zebrany materiał dowodowy nie można było przyjąć, iż w skład spadku po W. T. wchodziły inne ruchomości, które nie zostały sprecyzowane przez same powódki.

W toku procesu powódki podnosiły, że spadkodawca pozostawił po sobie lokatę w kwocie 17.000 złotych. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego w szczególności z dokumentów w postaci informacji (...) Bank S.A. we W. wynikało, że W. T. i T. W. rzeczywiście zawarli w dniu 28 kwietnia 2009r. w (...) Bank S.A. umowę lokaty w kwocie 16.000 złotych na okres 6 miesięcy. Jednak w dniu 05 grudnia 2011r. T. W. rozwiązała lokatę w (...) Bank S.A. we W., wypłacając środki w wysokości 17.920,06 złotych.

W ocenie Sądu żona spadkodawca mogła swobodnie dysponować środkami pieniężnymi zgromadzonymi na wspólnej lokacie. Wypłacając przed śmiercią spadkodawcy pieniądze nie działała w oparciu o upoważnienie do dysponowania rachunkiem, ale czynności podejmowała we własnym imieniu, albowiem środki pieniężne stanowiły również jej własność. Punktem odniesienia przy ustalaniu stanu czynnego spadku dla potrzeb obliczenia wysokości należnego zachowku może być natomiast jedynie chwila śmierci spadkodawcy (art. 922 § 1 k.c., art. 924 k.c. i art. 925 k.c.). W dacie śmierci W. T. nie było już w (...) Bank S.A. lokaty pieniężnej. Ile natomiast pozostało nie wykorzystanych oszczędności w dniu jego śmierci, tego powódki nie dowiodły w toku postępowania.

Od wartości spadku (stanu czynnego) jak już wyżej wskazano odlicza się długi spadkowe. Zgodnie z art. 922 § 2 k.c. do długów spadkowych należą także koszty pogrzebu spadkodawcy w takim zakresie, w jakim pogrzeb ten odpowiada zwyczajom przyjętym w danym środowisku. Rozliczeniu jednak podlegają jedynie rzeczywiście poniesione koszty pogrzebu, a zatem jeżeli nie zostały one pokryte z zasiłku pogrzebowego lub nie zostały zwrócone w innej formie. Do wydatków tych zalicza się: koszty przewiezienia zwłok do miejsca ich pochowania, urządzenia grobu,

wystawienia nagrobka, nabycie trumny, zakup miejsca na cmentarzu, wydatki na wieńce, kwiaty, zakup odzieży żałobnej, poczęstunek osób biorących udział w pogrzebie (vide: wyrok S.N. z dn. 06.01.1982r., II CR 556/81, Lex nr 8388,)

W toku procesu powódki przedstawiły dwie faktury wystawione przez Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe (...) s.c. w J. w dniu 16 grudnia 2011r. na M. S. (1) za usługi pogrzebowe związane z pochówkiem W. T. na kwoty 4.700 złotych i 800 złotych. Natomiast z pisma z dnia 20 listopada 2012r. oraz zeznań samych stron wynikało, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych w W. Oddział w K. wypłacił na konto Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowego (...) s.c. w J. należny M. S. (1) zasilek pogrzebowy po zmarłym W. T. w kwocie 4.000 złotych. Pozostała należność w wysokości 1.500 złotych bezspornie została pokryta przez T. W.. Suma ta podlegała zatem odliczeniu od stanu czynnego spadku po W. T..

Reasumując dotychczasowe rozważania ostatecznie Sąd przyjął, że substrat zachowku to kwota 28.500 złotych (30.000 zł – 1.500 zł).

Udział ustalony w oparciu o powołany już wyżej przepis art. 992 k.c. dla powódek wynosił po 1/6. Tym samym należne A. S. (1) i M. S. (1) sumy z tytułu zachowku to kwoty po 4.750 złotych ($28.500 / 6 = 4.750$ zł). W pozostałym zakresie żądania pozwu pozostawały więc nieuzasadnione i podlegały oddaleniu.

O odsetkach Sąd orzekł stosownie do art. 481 § 1 i § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Powódki już pismem z dnia 12 maja 2012r. skierowały do pozwanej wezwanie do zapłaty łącznej kwoty 30.000 złotych. E. G. w piśmie z dnia 12 maja 2012r. zakwestionowała wysokość żądanej kwoty. Mając powyższe na uwadze żądanie odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu, tj. od 05 lipca 2012r. było zasadne.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł o treść przepisu art. 105 § 1 k.p.c., zgodnie z którym współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych. Sąd może jednak nakazać zwrot kosztów odpowiednio do udziału każdego ze współuczestników w sprawie, jeżeli pod tym względem zachodzą znaczne różnice.

Komentowany przepis reguluje zwrot kosztów stronie przeciwnej przez współuczestników występujących po stronie przegrywającej, przy czym odnosi się on do wszystkich rodzajów współuczestnictwa. W myśl art. 105 § 1 k.p.c. przyjmuje się, że zasadą jest zwrot kosztów w częściach równych, wyjątkiem natomiast – zwrot proporcjonalnie do udziału każdego ze współuczestników, jeżeli istnieją pod tym względem „znaczne różnice”. Istnienie i stopień różnicy co do udziału współuczestników w sprawie podlega ocenie Sądu.

W przedmiotowej sprawie zachodziło współuczestnictwo formalne po stronie powodowej (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.). Powódki poniosły koszty w postaci opłat od pozwu po 750 złotych i zastępstwa procesowego 2.400 złotych – łącznie 3.900 złotych. Pozwana poniosła natomiast koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 złotych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17 złotych. Powódki wygrały proces w 32 % każda, a pozwana w 68%. Strona powodowa zobowiązana była zatem zwrócić pozwanej kwotę 1.643,56 złotych ($2.417 \text{ zł} \times 68 \%$). Z kolei od pozwanej na rzecz powódek przysługiwał zwrot 1.248 złotych ($3.900 \text{ zł} \times 32\%$). Różnica stanowiła sumę 395,56 złotych, którą zgodnie z powołanym wyżej art. 105 § 1 k.p.c. Sąd obciążył powódki po równo - tj. po 197,78 złotych.

Sąd miał również na uwadze pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym jeżeli przegrywającą jest strona powodowa, w charakterze której występuje kilka osób koszty zastępstwa procesowego strony pozwanej reprezentowanej przez radcę prawnego, wyrażają się jednym wynagrodzeniem, a nie jego wielokrotnością (vide: postanowienie S.N. z dn. 05.10.2010r., I PZ 24/10, Lex nr 1218198) Jak również to, że współuczestnikom sporu reprezentowanym przez tego samego adwokata Sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego adwokata (vide: wyrok S.N. z dn. 12.07.1980r., II CZ 79/80, OSNCP 81/2-3/37).